

WZMIANKI Z BUDOWLANKI

GAZETKA SZKOLNA



NR 15, KWIECIEŃ 2015

*Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
życzymy Wam:
Uśmiechów bez liku
przy wielkanocnym stoliku,
Przyjaciół wielu, dużo w portfelu,
Dyngusa mokrego i czasu radosnego,
A przede wszystkim szczęścia
w miłości i moc radości !*



Od Redakcji.

Witajcie wiosną! Bo przecież i w kalendarzu i w przyrodzie wiosna. W kwietniowym numerze naszej gazetki dwa tematy główne: Wielkanoc i Prima Aprilis. Przypominamy zwyczaje związane ze Świątami Wielkanocnymi -niektóre już zapomniane, ale większość znamy i praktykujemy. Temat drugi - Prima Aprilis - kojarzy się z żartami, dowcipami, śmiechem. Zachęcamy do robienia primaaprilisowych żartów. A skąd się wzięła taka tradycja? Odpowiedź w naszej gazetce. Miłej lektury!

PORA NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE! :D

TO SAMO PYTANIE A ODPOWIEDZI...? SPRAWDŹCIE



Co Panie lubią w Świątach Wielkanocnych?

W Świąta Wielkanocne najbardziej lubimy rodzinne śniadania w pierwszy dzień świąt. Spożywamy przysmaki przygotowane przez siebie, lubimy lany poniedziałek :). Dużą przyjemnością jest malowanie pisanek.

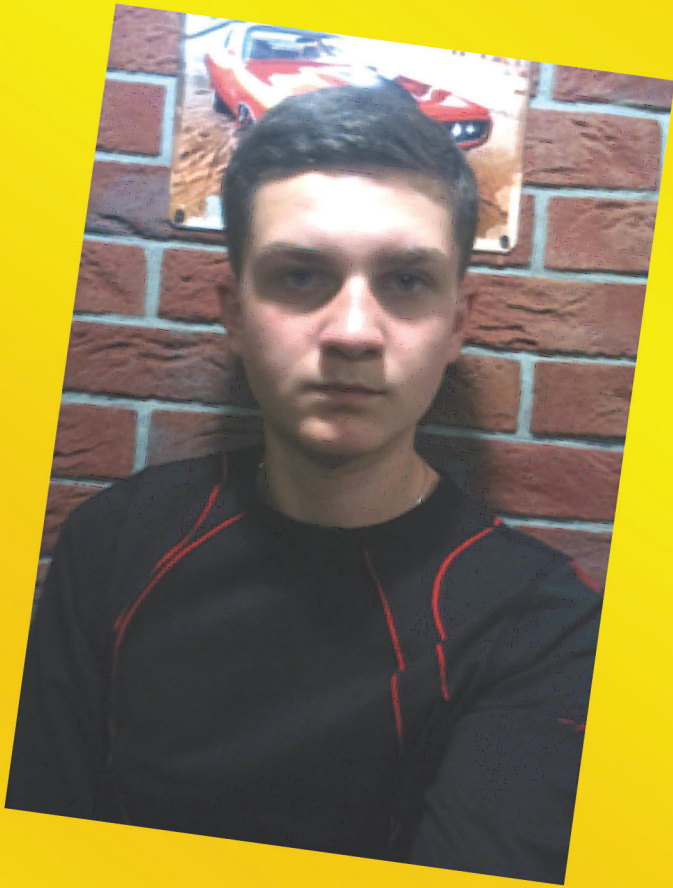
PANIE KSIĘGOWE

Co lubisz w Świątach Wielkanocnych?

Każde święta to cudowny czas, ponieważ spędzamy go w rodzinnym gronie. Myślę, że najbardziej w Świątach Wielkanocnych lubię atmosferę przy śniadaniu. Uwielbiam kiedy moja mama przygotowuje zurek :)

DAWID OSTALEC





Co lubisz w Świętach Wielkanocnych?

Szczerze mówiąc to w Świętach Wielkanocnych lubię śniadanie jedzone z rodziną z klasycznymi potrawami itp. Kiedyś lubiłem też lany poniedziałek, ale teraz się to zmieniło. Nie ma tego czegoś, co było kiedyś ;).

ADRIAN DOBROWOLSKI

PYTANIE DO WSZYSTKICH, A ODPOWIEDŹ TYLKO JEDNA...

Jak spędzasz święta Wielkanocne?

Święta Wielkanocne spędzam bardzo uroczyście. Przygotowania trwają 2 tygodnie. Podczas nich pomagam w domowym sprzątanii. W Wielki Piątek pomagam mamie w pieczeniu ciast i innych świątecznych przysmaków, przystrajam koszycek wielkanocny oraz maluję pisanki :). Uwielbiam czas świąt, ponieważ spędza się go w rodzinnym gronie rozmawiając i ciesząc się swoją obecnością. W lany poniedziałek jak nakazuje tradycja polewam wszystkich wodą :). Korzystając z okazji chciałbym złożyć wszystkim pracownikom szkoły, dyrekcji, nauczycielom i uczniom najserdeczniejsze życzenia. Dużo radości, pogody ducha, pyszności w koszyku, słonecznych i spokojnych dni z okazji świąt Wielkanocnych. Wesołego Alleluja! ;)

ARTUR BIEGAŁA

WIELKANOC

POLSKIE ZWYCZAJE I TRADYCJE...



Palemki na szczęście

Wielki Tydzień zaczyna się Niedzielą Palmową. Kiedyś nazywano ją kwietną lub wierzbną. Palemki – różgi wierzbowe, gałązki bukszpanu, malin, porzeczek – ozdabiano kwiatkami, mchem, ziołami, kolorowymi piórkami. Po poświęceniu palemki biło się nią lekko domowników, by zapewnić im szczęście na cały rok. Połknięcie jednej poświęconej bazi wróżyło zdrowie i bogactwo. Zatknięte za obraz lub włożone do wazonów palemki chroniły mieszkanie przed nieszczęściem i złośliwością sąsiadów.

Świąteczne porządki

Przed Wielkanocą robimy wielkie świąteczne porządki nie tylko po to, by mieszkanie lśniło czystością. Porządki mają także symboliczne znaczenie – wymiatamy z mieszkania zimę, a wraz z nią wszelkie zło i choroby.

Topienie Judasza

Kolejnym ważnym dniem Wielkiego Tygodnia jest Wielka Środa. Młodzież, zwłaszcza chłopcy, topili tego dnia Judasza. Ze słomy i starych ubrań robiono wielką kukłę, którą następnie wleczono na łańcuchach po całej okolicy. Przy drodze ustawiali się gapie, którzy okładali kukłę kijami. Na koniec wrzucano „zdrajcę” do stawu lub bagienka. Wymierzanej w ten sposób sprawiedliwości stawało się zadość.

Wielkie grzechotanie

Kiedy milkły kościelne dzwony, rozlegał się dźwięk kołatek. Obyczaj ten był okazją do urządzania psot. Młodzież biegła po mieście z grzechotkami, hałasując i strasząc przechodniów. Do dziś zachował się zwyczaj obdarowywania dzieci w Wielkim Tygodniu grzechotkami.

Pogrzeb żuru

Ostatnie dwa dni postu były wielkim przygotowaniem do święta. W te dni robiono „pogrzeb żuru” – potrawy spożywanej przez cały post., Kiedy więc zbliżał się czas radości i zabawy, sagany żuru wylewano na ziemię.

Wieszanie śledzia

W równie widowiskowy sposób rozstawano się też ze śledziem – kolejnym symbolem wielkiego postu. Z wielką radością i satysfakcją „wieszano” go, czyli przybijano rybę do drzewa. W ten sposób karano śledzia za to, że przez sześć niedziel „wyganiał” z jadłospisu mięso.

Święconka

Wielka Sobota była dniem radosnego oczekiwania. Koniecznie należało tego dnia poświęcić koszyczek (albo wielki kosz) z jedzeniem. Nie mogło w nim zabraknąć baranka (symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego), mięsa i wędlin (na znak, że kończy się post). Święcono też chrzan, – bo „gorycz męki Pańskiej i śmierci została zwyciężona przez słodycz zmartwychwstania”, masło – oznakę dobrobytu – i jajka – symbol narodzenia. Święconkę jadło się następnego dnia, po rezurekcji. Tego dnia święcono też wodę.

Specjalnie dla dziewcząt

Uwaga dziewczyny, – jeżeli w Wielką Sobotę obmyjecie twarz w wodzie, w której gotowały się jajka na święconkę, to znikną piegi i inne mankamenty urody!

Wielka Niedziela – dzień radości

W Wielką Niedzielę poranny huk petard i dźwięk dzwonów miał obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, poruszyć zatwardziałe serca skąpców i złośliwych sąsiadów. Po rezurekcji zasiadano do świątecznego śniadania. Najpierw dzielono się jajkiem. Na stole nie mogło zabraknąć baby wielkanocnej i dziada – czyli mazurka.

Lany poniedziałek

Lany poniedziałek, śmigus-dyngus, święto lejka – to zabawa, którą wszyscy doskonale znamy. Oblewać można było wszystkich i wszędzie. Zmoczone tego dnia panny miały większe szanse na zamążpójście. A jeśli któraś się obraziła – to nieprędko znalazła męża. Wykupić się można było od oblewania pisanką – stąd każda panna starała się, by jej kraszanka była najpiękniejsza. Chłopak, wręczając tego dnia pannie pisankę, dawał jej do zrozumienia, że mu się podoba.

Szukanie zajączka

Wyrazem wielkanocnej radości rodziny może być, po zakończeniu śniadania, wspólna zabawa – zwana szukaniem zajączka, czyli małej niespodzianki dla każdego.

Wielkanocne jajo

Jajo – króluje na wielkanocnym stole, jest symbolem życia i odrodzenia. Tradycja pisanek i dzielenia się święconym jajkiem sięga daleko w przeszłość. Już starożytni Persowie wiosną darowali swoim bliskim czerwono barwione jaja. Zwyczaj ten przyjęli od nich Grecy i Rzymianie. Rumuńskie przysłowie ludowe mówi: „Jeśli my, chrześcijanie zaprzestaniemy barwienia jaj na czerwono, wówczas nastąpi koniec świata”. Czerwone pisanki mają ponoć moc magiczną i odpędzają złe uroki, są symbolem serca i miłości. Jajko jest formą najbardziej doskonałą. Zawiera wszystkie konieczne dla odżywienia organizmu składniki: białko, tłuszcz, sole mineralne i witaminy. Ma około 100 kalorii.



PRIMA APRILIS

Prima aprilis (z łac. 1 kwietnia, łac.: Prima dies Aprilis), dzień żartów – obyczaj związany z pierwszym dniem kwietnia, obchodzony w wielu krajach świata.

Polega on na robieniu żartów, celowym wprowadzaniu w błąd, kłamaniu, konkutowaniu w próbach sprawienia, by inni uwierzyli w coś nieprawdziwego.

Tego dnia w wielu mediach pojawiają się różne żartobliwe informacje.

Pochodzenie tego zwyczaju nie jest jeszcze wyjaśnione.

NA ŚWIECIE

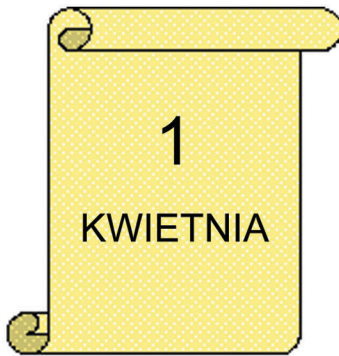
W krajach anglojęzycznych 1 kwietnia jest nazywany „Dniem Głupców” (April Fools’ Day lub All Fools’ Day). W Wielkiej Brytanii, Australii i RPA wzajemne żartobliwe oszukiwanie jest uprawiane tylko do południa. W innych krajach germańskojęzycznych dzień ten jest nazywany po prostu "1 kwietnia", a żart zrobiony tego dnia Aprilscherz lub np. Aprilskämt(szw.). We Francji Prima aprilis jest określany jako „Dzień kwietniowej ryby” (Jour du poisson d’avril), a pierwszokwietniowe żarty nazywane są „kwietniowa ryba” (Poisson d’avril).

W Szkocji znany jest jako „polowanie na głupca” (Hunt the gowk Day), na Litwie „Dzień kłamcy” (Melagio diena), w Portugalii „Dzień kłamstwa” (Dia da mentira), a w Rosji „Dzień śmiechu” (Dien smiecha).

W krajach hiszpańskojęzycznych 28 grudnia obchodzony jest Día de los Santos Inocentes, jako katolickie święto Dzień Niewiniątek. Jest on okazją do żartów i kawałów, jest odpowiednikiem prima aprilis.

W POLSCE

Obyczaj ten dotarł do Polski z Europy Zachodniej przez Niemcy w epoce nowożytnej w XVI wieku. W XVII został już uznany za „modę staroletnią”, zaczął on być wtedy obchodzony w podobnej formie, w jakiej występuje do dzisiaj. Przeświadczenie to przeniknęło nawet do najwyższych kręgów państwowych – przykładowo sojusz antyturecki z Leopoldem I Habsburgiem podpisano 1 kwietnia 1683, ale antydatowano go na 31 marca, aby na dokumencie nie widniała data prima aprilis. Pierwszy kwietnia poświęcano opowiadaniu zmyślonych historii, robieniu przeróżnych dowcipów i naigrzawaniu się z naiwnych, bądź nieostrożnych ludzi. Dzień ten uważano za niepoważny i starano się nie robić w nim żadnych ważnych rzeczy. Dziś pierwszy kwietnia obchodzimy jako dzień radosny, w którym celowo próbuje się wprowadzić innych w błąd. Z robieniem psikusów przez dzieci w wieku szkolnym związany był w niektórych regionach także 12 marca – dzień św. Grzegorza, patrona uczących się. Obyczaj ten nosił nazwę gregorianek lub gegołów.



“ŚMIESZNE” POWIEDZONKA

Śmieje się jak głupi do sera.



Koń by się uśmieał.



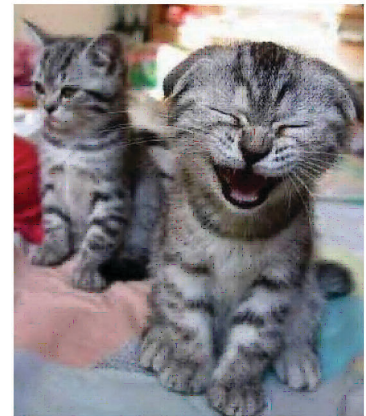
Śmiać się do rozpuku.

Ten się śmieje, kto się śmieje ostatni.

To nie śmichy-chichy.

Śmiech na sali.

Zrywać boki ze śmiechu.



ŚMIECH TO ZDROWIE



Śmiech dobrze wpływa na nasze samopoczucie i rozładowuje napięcie. Poprawia krwiotok, przyspiesza bicie serca i krążenie krwi, dzięki czemu organizm otrzymuje więcej tlenu.

Aktywizuje nie tylko mięśnie brzucha, ale i twarzy. Śmiech sprzyja sukcesowi. Zmniejsza nieśmiałość, łagodzi lęki. Ludzie z poczuciem humoru są bardziej kreatywni, mają lepsze relacje z innymi osobami w pracy.

Podczas wybuchów śmiechu, kiedy kąciki ust się podnoszą, na naszej twarzy pracuje aż 18 mięśni, a mózg odbiera sygnały, że jesteśmy szczęśliwi i zadowoleni.

PRIMA APRILIS OGŁOSZENIA

UWAGA!!! SPRZEDAM FACETA!!!

Data pierwszej rejestracji: Nieznana.

Egzemplarz okazowy: duże gabaryty,
tył lekko zgarbiony, poduszka
powietrzna z przodu.

Uwaga!! Porządnie stuknięty, dużo
pali.

ZAPAS GUM GRATIS!!

Oferujemy trzy rodzaje usług:

DOBRE – TANIE – SZYBKIE

Możesz wybrać dwie:

Dobre i Tanie nie będą Szybkie

Dobre i Szybkie nie będą Tanie

Szybkie i Tanie nie będą Dobre

SPRZEDAM!!

ŁUK DO SZCZELANIA

Uprzejmie
informujemy, że
czytacie właśnie
ostatni numer
naszej gazetki



SKŁAD REDAKCJI:

Anna Kowalewska, Julita Bednarek, Marika Suszyńska, Pola Kępińska

POD OPIEKĄ – ANNY BARTCZAK

PROJEKT GAZETKI – BOGUSŁAWA KOCAŁEK